

Obchody 70. rocznicy likwidacji lubelskiego getta (aktl.)

Na Placu Zamkowym w Lublinie, gdzie niegdyś rozciągała się dzielnica żydowska, wygaszono wszystkie latarnie. Paliła się tylko jedna ?Latarnia Pamięci? - ostatnia, ocalona lampa uliczna z dzielnicy żydowskiej. W ciemności odczytano fragmenty pamiętnika ocalałej z lubelskiego getta Idy Gliksztajn. Potem w ciszy uczestnicy uroczystości rozeszli się do domów.

Przez cały dzień na Placu Zamkowym młodzież z lubelskich szkół odczytywała nazwiska pomordowanych Żydów, zamieszczone w Księdze Wykazu Żydów przebywających w dzielnicy Majdan Tatarski w 1942 r. W Księdze, sporządzonej na podstawie maszynopisu Rady Żydowskiej w 1942 r., jest blisko pięć tysięcy nazwisk.

Na zakończenie nazwiska pomordowanych żydowskich mieszkańców Lublina odczytywali m.in. prezydent Lublina Krzysztof Żuk, wiceprezydent Włodzimierz Wysocki, lubelski biskup pomocniczy Mieczysław Cisło.

?To symboliczna sytuacja. Na tej liście nie ma wszystkich, którzy tu zginęli i nie ma dziś możliwości, żeby taką pełną listę stworzyć. Mamy tylko ten dokument dotyczący stanu osobowego getta z tamtego okresu, dlatego czytamy tę listę? - powiedział PAP Tomasz Pietrasiewicz dyrektor Ośrodka Brama Grodzka Teatr NN, który jest organizatorem obchodów.

Pietrasiewicz przypomniał, że to właśnie w Lublinie rozpoczęła się akcja zaplanowanej przez hitlerowców zagłady Żydów i tu był sztab dowodzenia tą akcją. ?Lublin był wtedy tym centrum zła. Akcja doprowadziła do tego, że w Lublinie przestała istnieć społeczność żydowska. Żydzi przez setki lat byli współobywatelami tego miasta, dlatego należy się im szacunek i pamięć? - powiedział Pietrasiewicz.

?My próbujemy przypominać o tej historii i szukamy do tego formy prostej, surowej, żeby nie miała żadnych ornamentów, żeby trafiała do ludzi, zwłaszcza do młodych? - dodał.

Wieczorem w Ośrodku Brama Grodzka Teatr NN 70 zaproszonych gości wysłuchało nagrań utworów ?Brygada śmierci? oraz "Kadisz. Łódzkim Abramkom, którzy chcieli żyć. Polakom, którzy ratowali Żydów" Krzysztofa Pendereckiego. W sobotę kilkadziesiąt osób - ocaleni z zagłady Żydzi lubelscy lub ich potomkowie ? spotkają się w Ośrodku z młodzieżą, aby opowiedzieć im swoje historie.

Akcja likwidacji getta w Lublinie rozpoczęła się w nocy z 16 na 17 marca 1942 r. Hitlerowcy wypędzali ludzi z domów. Zniechęconych i chorych zabijali na miejscu lub na placu przy ul. Targowej, gdzie dokonywano selekcji. Pierwszy transport wywiezionych stąd do obozu zagłady w Bełżcu liczył ok. 1,5 tys. osób. Do połowy kwietnia 1942 r., hitlerowcy wywieźli do Bełżca ponad 26 tys. Żydów.

Pozostającym przy życiu Żydom Niemcy nakazali przenieść się na Majdan Tatarski do opustoszałego osiedla małych domków, wcześniej zamieszkiwanych przez ubogą ludność polską. Utworzono tu nowe getto dla ok. 7 tys. osób. Już 20 kwietnia odbyła się pierwsza selekcja i ok. 3 tys. osób trafiło do obozu koncentracyjnego na Majdanku. Getto na Majdanie Tatarskim Niemcy zlikwidowali ostatecznie w listopadzie 1942 r. Część jego mieszkańców rozstrzelali na miejscu, a pozostałych wywieziono na Majdanek.

Przed wojną wśród ponad 110 tys. mieszkańców Lublina 40 tys. stanowili Żydzi. Dzielnica żydowska rozciągała się wokół Zamku i to tu hitlerowcy utworzyli getto. Po wywiezieniu jego mieszkańców do obozów zagłady, ponad 200 budynków ? domy, synagogi, kamienice - zburzono. Dzielnica nigdy potem nie została odbudowana. Obecnie na tym miejscu jest Plac Zamkowy, w okresie PRL nazywany Placem Zebrań Ludowych, który powstał w latach 50.

Likwidacją lubelskiego getta rozpoczęła się realizacja akcji Reinhardt, czyli zaplanowanej przez hitlerowców zagłady Żydów na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Do listopada 1943 r. Niemcy wymordowali - głównie w obozach zagłady m.in. z Bełżcu, Treblince, Sobiborze - ok. 2 mln Żydów z Polski i innych krajów europejskich.(PAP)

ren/ abe/

Pią 16 Mar, 2012 21:00